

O wpływie końskiego zadu na rozwój kosmonautyki

Wpisany przez Velur88

czwartek, 10 kwietnia 2014 23:28 - Poprawiony sobota, 19 lipca 2014 17:15



Do wrzucenia tego tekstu, znalezionego gdzieś w przepastnych czeluściach internetu, skłonił mnie inny tekst zamieszczony na koszalin7.pl - [Siła tradycji czyli wędrujący czeladnicy w Koszalinie](#) . O tak! Siła tradycji rzeczywiście jest przeogromna! Któż by na przykład przypuszczał, że postęp w kosmonautyce wytycza dziś... szerokość dwóch końskich zadów. Niezbadane są ścieżki postępu technicznego.

1. Amerykański standard szerokości torów kolejowych (odstępu szyn) wynosi 4 stopy, 8.5 cala. Prawda, że to dziwaczna liczba? A czy wiesz dlaczego taki właśnie standard się stosuje?
2. Ponieważ w ten sposób buduje się linie kolejowe w Anglii, a właśnie angielscy przybysze budowali amerykańskie linie kolejowe. Dlaczego jednak Anglicy budowali je właśnie tak?
3. Ponieważ pierwsze linie kolejowe, budowali ci sami ludzie, którzy budowali wcześniej linie tramwajowe, a tam właśnie stosowano ten standard. Dlaczego jednak stosowano tam ten standard?
4. Ponieważ ludzie, którzy budowali linie tramwajowe, używali tych samych szablonów i narzędzi, jakich używali przy budowie wagonów tramwajowych, które miały taki odstęp kół. W porządku! Ale dlaczego wagony miały taki właśnie dziwaczny odstęp kół?
5. No cóż, gdyby próbowali zastosować jakiś inny odstęp, łamaliby pewną starą zasadę budowy dalekobieżnych dróg angielskich, ponieważ mają one taki właśnie odstęp kolein na koła. Któż to budował te starodawne drogi z koleinami?

O wpływie końskiego zadu na rozwój kosmonautyki

Wpisany przez Velur88

czwartek, 10 kwietnia 2014 23:28 - Poprawiony sobota, 19 lipca 2014 17:15

6. Pierwsze dalekobieżne drogi w Europie (i Anglii) zbudowało Imperium Rzymskie dla swoich legionów. Drogi te są w użyciu dotychczas. Ale skąd te koleiny?

7. Pierwotne koleiny uformowały rzymskie rydwany wojenne; każdy inny użytkownik tych dróg musiał się dostosować do nich, gdyż inaczej uszkodziłby koła swoich pojazdów. Ponieważ rydwany były wykonywane dla Imperium Rzymskiego, były one wszystkie do siebie podobne jeśli idzie o rozstęp kół.

Jak widać amerykański standard odstęp szyn kolejowych: 4 stopy i 8.5 cala (1.4351 m), pochodzi od parametrów technicznych rzymskich rydwanów bojowych. A biurokracja jest wieczna. A więc następnym razem, kiedy dostaniesz do ręki jakąś dokumentację techniczną i zaczniesz podejrzewać, że może ona mieć coś wspólnego z końską dupą, będziesz mieć absolutną rację, ponieważ rzymskie rydwany wojenne były konstruowane tak, aby ich szerokość była dostosowana do sumarycznej szerokości zadów dwu koni bojowych.

A teraz małe rozwinięcie tematu... Kiedy spoglądasz na kosmiczny wahadłowiec na stanowisku startowym, widzisz dwie duże rakiety startowe przymocowane po bokach głównego zbiornika paliwa. Są to rakiety na paliwo stałe, w skrócie: SRB, produkowane w firmie Thiokol, w Utah, w USA.

Inżynierowie, którzy projektowali SRB woleliby, aby były one nieco grubsze, ale... SRB transportuje się z wytwórni na stanowisko startowe koleją. Tak się złożyło, że linia kolejowa biegnie na pewnym odcinku przez tunel wydrążony w górze. Rakiety muszą się zmieścić w tym tunelu. Tunel jest tylko odrobinę szerszy niż linia kolejowa, a linia ta, jak już wiesz, ma szerokość dwu końskich tyłków. Tak więc jeden z głównych szczegółów konstrukcyjnych kosmicznego wahadłowca, być może najbardziej zaawansowanego systemu transportowego na świecie, został zdeterminowany ponad dwa tysiące lat temu przez szerokość końskiej dupy...

Źródło: Internet, autor nieznany.